

Streszczenie pracy doktorskiej pod tytułem:

Itinerarium znikąd donikąd, czyli teoretyczne i praktyczne właściwości anty-mapy.

Rozprawa doktorska rozpoczyna się od zebrania pytań dotyczących znaczenia i zależności pomiędzy zagadnieniami: podróży znikąd donikąd oraz anty-mapy — które pojawiają się w temacie pracy.

W dalszej części następuje próba odpowiedzenia na te pytania. Służą temu różnorodne przykłady zaczerpnięte ze: sztuk wizualnych, literatury i antropologii kulturowej.

Rozdział zatytułowany: „Współrzędne podróży znikąd donikąd (na mapie pojęć teoretycznych)” rozpoczyna się od konstatacji, że: współczesna przestrzeń, pomimo że poznana, jednocześnie pełna jest miejsc, których prawdziwość jest nieustannie kwestionowana. Odnosząc się do teorii Jamesa Howarda Kunstlera, przywołany zostaje termin „geografia pustki”. Po nim przytoczone zostają myśli Moniki Kosterko i Jerzego Kociatkiewicza, które w *Płynnej Nowoczesności* powtórzył i rozwinął także Zygmunt Bauman. Ich zdaniem cechą charakterystyczną pustki jest brak znaczenia. Pustej przestrzeni nie można zaprojektować, jest ona różnicą całości przestrzeni i miejsc, które są człowiekowi potrzebne i pełne znaczeń. W nawiązaniu do tego, Alastair Bonnett definiuje pustkę odnosząc się do przykładu wysepki drogowej. Twierdzi, że w przestrzeni miasta pusta przestrzeń to coś, co tylko przydarza się projektantom. Kontynuując poszukiwanie przykładów negacji miejsca we współczesnej kulturze, przywołany zostaje też Marc Augé i jego teorie dotyczące nie-miejsc w przestrzeni hipernowoczesności.

W następnym rozdziale pt. „Wędrujące Nigdzie” wprowadzony zostaje, w odniesieniu do drogi znikąd donikąd, termin „translokacji miejsca”, o którym pisze Elżbieta Rybicka. Nawiązują do niego, opisane dalej, prace Corneli Parker z serii pt.: *Meteorite lands in the middle of nowhere*.

W kolejnym punkcie: „Ucieczka i błędzenie” znajduje się odwołanie do szczególnego rodzaju atlasów geograficznych, które publikowane są współcześnie. Są to wydania, które w tytule posługują się takimi określeniami jak: niebyły, nieprawdopodobny, nieodkryty, nieistniejący etc. Jako zbiór określone zostają terminem „anty-atlasy”, a propozycją powodu ich istnienia jest nadmiar informacji, które dostępne są współcześnie na temat świata. Następnie wątek ten znajduje swoją kontynuację w analizie filmów: *Spacer przez H*, *Reinkarnacja Ornitologa*, Petera Greenaway’a i *Rękopis znaleziony Saragossie* Wojciecha Jerzego Hasa.

Rozdział kolejny: „Rysowania świata” rozpoczyna się od przedstawienia pracy brytyjskiego artysty Hugh Pryora, który wykorzystując technologię GPS w dziele: *The World's Biggest IF*, rysuje mapę symbolicznej podróży znikąd donikąd. Na zagadnienie rysowania map w rzeczywistej przestrzeni świata zwraca także uwagę Francis Alÿs — w swojej pracy pt. *Green Line*, której opis znajduje się dalej.

Następny punkt pracy, zatytułowany: „Pomiędzy brakiem a nadmiarem kierunkowskazów”, jest formą dialogu pomiędzy przeciwstawnymi odpowiedziami na

pytanie: jaka jest wystarczająca ilość potrzebnych informacji na temat danego terytorium? Przywołane zostaje opowiadanie Jorge Luisa Borgesa „O ścisłości w nauce”, a także teorie badaczy takich jak: Alfred Korzybski i Josiah Royce. Mapa powiększona zostaje u nich do wielkości terytorium, które opisuje. Poprzez nadmiar informacji staje się bezużyteczna. W kontrze do takiej fascynacji nadmiarem sytuują się dzieła artystów z brytyjskiej grupy Art & Language np.: *Map not to indicate*, *Map of Thirty–six Square Mile Surface Area of Pacific Ocean West of Oahu*. Ich prace o minimalistycznym charakterze łączą w sobie: maksymalne uproszczenie i redukcję elementów graficznych do stopnia, w którym ledwie udaje się zachować skojarzenie z mapą oraz uniwersalizm i prawdziwość przedstawiania terytorium, niezależnie od jego cech szczególnych.

Następujący dalej rozdział: „Nazwy”, krótko zajmuje się omówieniem związków struktur mapy i terytorium w odniesieniu do badań wspomnianego już Alfreda Korzybskiego.

„Przeciwność, jako cecha anty-mapy” to tytuł kolejnego punktu. Anty-mapa jest w nim wyjaśniona jako przeciwieństwo mapy w odniesieniu do: błędu, kłamstwa, niedopowiedzenia, które zresztą, jak tłumaczy Mark Monmonier w książce pt. *How to Lie with Maps*, są niezbędnymi elementami funkcjonalnej i prawdziwej mapy. Prezentowane dalej przykłady prac artystów takich jak: Hong Hao i Rirkrit Tiravanija, także odnoszą się do wspomnianych wyżej zagadnień, poszerzając je o tematykę psychogeografii.

Rozdział kolejny pt. „Czy odbity w lustrze znaczy taki sam?” kontynuuje omawianie zasady przeciwności, która rządzi anty-mapą, tym razem w odniesieniu do zagadnienia przeciwległości kierunków. Omówiony zostaje tu obraz Rene Magritte’a *Nie reprodukować*, prace duetu artystów Langlands & Bell, a także „lustrzany świat” z książki Lewisa Carrolla *Po drugiej stronie lustra*. Dalej wspomniana zostaje książka Tomasza Morusa pt. *Utopia*, a także teoria heterotopii w odniesieniu do zwierciadła.

W kolejnych akapitach omówione zostają bardziej szczegółowe zasady rządzące anty-mapą, także w odniesieniu do jej praktycznych właściwości, obecnych w pracach malarskich będących częścią rozprawy.

Zbliżając się do zakończenia, w rozdziale pt. „Kto podróżuje po anty-mapie?” przywołana zostaje koncepcja płaszczaków pochodząca z książki Edwina Abbotta Abbotta pt. *Flatlandia, czyli kraina płaszczaków. Powieść o wielu wymiarach*. Płaszczak, jako istota żyjąca w dwóch wymiarach, może swobodnie przemieszczać się po abstrakcyjnej powierzchni mapy, jak i po „jej drugiej stronie” — w przestrzeni, która nie posiada wysokości.

Zakończenie tekstu jest próbą podsumowania zebranych doświadczeń i przykładów, które prowadzą do wniosku, że podróż znikąd donikąd, szlakami anty-mapy, to nie zakłócenie normy, błąd czy utrata czasu, ale najważniejszy powód, aby w jakąkolwiek podróż w ogóle wyruszyć.

Marcin Lorenc